

Zgrzyty lubelskie

„SLISKI” TEMAT.

Każde miasto ma jakąś specjalność. Wenecja—kanały—Nowy-York drapacze nieba, Bełżyce—fujary, Londyn—mgłę, a Lublin zgrzyty lubelskie.

Dziś zgrzytają ulice.

A ludzie zgrzytają na ulce. Zresztą tylko ci, którzy nie upadli nieszczęśliwie i nie wybili sobie zębów.

Chodzić po nich jest naprawdę niebezpiecznie. Jeździć na łyżwach—grać w hockey'a, uprawiać scurling i wszystkie sporty zimowe...

Ale chodzić...

Nie!